

Ewa Siatkowska, *Słowa. Monografie leksykalne*, Wydawnictwo MM, Warszawa 2015, 252 s., ISBN 978-83-64616-00-6.

Publikacja *Słowa. Monografie leksykalne* to kolejna ważna pozycja w bogatym dorobku naukowym Profesor Ewy Siatkowskiej, uznanej slawistki – bohemistki i sorabistki. Tom obejmuje trzydzieści wybranych artykułów o problematyce leksykologicznej, które Autorka wydała lub oddała do druku w latach 1991–2014. Jednostki leksykalne analizowane w niniejszym zbiorze poddaje Badaczka oglądowi naukowemu z różnych perspektyw. Wychodząc od teorii Ferdinanda de Saussure’a, prezentuje leksemę nazywającą, następnie odwołując się do poglądów kognitywistycznych, zajmuje się słownictwem wartościującym, a w dalszej kolejności analizuje zapożyczenia oraz ich ekwiwalenty na gruncie kilku języków.

Omawiany zbiór składa się ze *Wstępu* (s. 9–11) oraz jego skróconej wersji w języku angielskim (s. 12), czterech części – grup artykułów (s. 13–222), *Aneksu* (s. 223–227), *Bibliografii* (s. 228–241), *Wyrazowego indeksu słowiańskiego* (s. 242–250) i *Skrótów języków i dialektów* (s. 251). W pierwszej grupie (*Słowa nazywające*, s. 13–60) analizowane są leksemę określające pojęcia świata widzialnego i niewidzialnego. Jak twierdzi Autorka, „Kryterium widzialności lub niewidzialności wynika stąd, że człowiek (*signifiant*) w percepcji otaczającego świata (*signifié*) przede wszystkim posługuje się zmysłem wzroku. Jest to percepcja zmysłowa, właściwa też zwierzętom” (s. 9). Wobec tego świat widzialny reprezentowany jest tu przez nazwy części ciała (np. *głowa, ręka, serce, wątroba*), zoonimy (*koń, pies, kot*), nazwy geograficzne (np. *Poraj, Przylubie*), niewidzialny zaś przez nazwy aniołów i diabłów oraz leksemę *piekło, śmierć*.

W drugiej grupie artykułów (*Słowa wartościujące i kulturowe*, s. 61–142) Ewa Siatkowska, prezentując wybrany materiał leksykologiczny, zwraca szczególną uwagę na zróżnicowane uwarunkowania kulturowe wpływające na znaczenie poszczególnych leksemów funkcjonujących w omawianych językach. Szczególnie dużo miejsca poświęca Badaczka analizie w ujęciu diachronicznym pola semantycznego MAŁŻEŃSTWO oraz leksemów *matka, matrona, dama, facet* w języku polskim.

W swoich artykułach zawartych w tej części publikacji Autorka przedstawia także polsko-czeską analizę porównawczą. W jednym z artykułów prezentuje aspekt systemowy badań nad oboma językami i analizuje wpływ czynników wewnątrzjęzykowych i pozajęzykowych na rozwój kategorii feminatywów w polszczyźnie i czeszczyźnie. Na uwagę zasługuje tu uwzględnienie aktualnego zagadnienia zależności polskich i czeskich żeńskich nazw wykonawców czynności od płci kulturowej. W innym miejscu zajmuje się tzw. wyrazami zdradliwymi *chudy* i *chudý* oraz leksemami *bawić kogoś, bawić się, zabawa* z punktu widzenia semantyki aksjologicznej, przed-

stawiając ich etymologię i śledząc przekształcenia znaczeniowe, jakie w nich zachodziły, ze szczególnym uwzględnieniem procesów kulturowych.

Niezwykle ciekawie prezentują się leksykalne badania, obejmujące szerokie tło nie tylko słowiańskie, ale także szersze indoeuropejskie. Takiej analizie Autorka poddała słowiańskie nazwy *łaźni, piękna, szczęścia* i pojęć pokrewnych. Wychodząc od solidnej podbudowy etymologicznej, zwróciła także uwagę na innowacje leksykalne, występujące w językach słowiańskich, oraz na zapożyczenia z innych języków.

Ważne miejsce w dorobku naukowym Ewy Siatkowskiej zajmują prace sorabistyczne. W niniejszej części publikacji reprezentuje je analiza obrazu domu rodzinnego i ojczyzny w twórczości pierwszego łużyckiego poety romantycznego Handrija Zejlera oraz współczesnego poety łużyckiego Jurija Brězana. Na tym przykładzie Autorka przedstawia ewolucję semantyczną nazw (*domizna, dom, kraj, wótčina*), które występują jako odpowiedniki niemieckich *Heimat* i *Vaterland*.

Kolejne dwie części omawianej publikacji prezentują nieco inny aspekt opracowania materiału leksykalnego, dotyczą bowiem problematyki zapożyczeń (*Grupa III. Słowa zapożyczone w języku i w słownikach*, s. 143–184) oraz ekwiwalencji językowej (*Grupa IV. Słowa ekwiwalentne w języku żywym i w tekście*, s. 185–222). Obie posiadają dwudzielną budowę. Autorka dokonała podziału w oparciu o kryterium funkcjonalne: zapożyczenia występujące w języku żywym (ustnym lub pisanim) i w słowniku oraz ekwiwalenty występujące w języku żywym i przekładach paralelnych fragmentów tekstów. Ewa Siatkowska w swoich badaniach zapożyczeń i ekwiwalencji językowej nie ogranicza się do prezentacji poszczególnych przykładów i ich etymologii, ale stara się zawsze przedstawić ich wpływ na rozwój danego języka. Uwzględniając aspekt diachroniczny, podkreśla także uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne opisywanych procesów.

Ciekawa jest tu szczególnie analiza połabskiego i łużyckiego słownictwa zoonimicznego o podstawie słowiańskiej oraz zapożyczeń niemieckich. Interesująco na tym tle przedstawia się analiza germanizmów w języku połabskim i rosyjskim, ponieważ Autorka zestawia najmniejszy język słowiański z największym (przy czym oba zaliczane do różnych grup języków słowiańskich). Jednak, jak podkreśla Ewa Siatkowska, na różnice w funkcjonowaniu pożyczek niemieckich miało wpływ nie tylko kryterium ilościowe, ale także uwarunkowania zewnętrzne – historyczno-społeczne: Połabianie bowiem wchodzili w skład niemieckich struktur państwowych, w związku z czym także język połabski funkcjonował w nieustannej konkurencji do języka niemieckiego i ulegał mu jako językowi większościowemu.

W ramach opisu słowiańskiego słownictwa zapożyczonego Ewa Siatkowska zajmuje się również zagadnieniami leksykograficznymi. Analizując sławizmy wprowadzane przez Samuela Bogumiła Lindego, Josefa Jungmanna i Křesćana Bohuřera Pfula, przedstawia koncepcje leksykograficzne tych autorów na tle współczesnej im leksykografii słowiańskiej i zwraca uwagę na sytuację polityczną narodów polskiego,

czeskiego i łużyckiego i jej wpływ na świadome przyjęcie słowiańskiej orientacji przez powyższych autorów.

Zagadnienia ekwiwalencji językowej omawiane są przez Autorkę w oparciu o analizę synchroniczną i diachroniczną wybranych leksemów. Prezentowane badania konfrontatywne dotyczą następujących polskich wyrazów i ich ekwiwalentów w języku górnołużyckim: *zabawa, gra; babka, matka, dziadek, ojciec; miłość*. Badaczka porusza tu także ciągle aktualną kwestię tzw. pozornej ekwiwalencji, dotyczącej języków blisko spokrewnionych, jakimi są polszczyzna i czeszczyzna. W związku z tym wyjaśnia różnice w funkcjonowaniu par wyrazów *miłość – láska, laska – milost*, sięgając do definicji etymologicznych.

Specyficzny charakter posiada artykuł dotyczący ekwiwalencji językowej w przekładzie Biblii. Autorka bowiem wychodzi naprzeciw potrzebom współczesnej polskiej translatoryki i przedstawia ekwiwalenty hebrajskich nazw ‘doliny’, ‘potoku’ i ‘lasu’ (‘drzewa’) i zwraca uwagę na dotychczasowe przesunięcia znaczenia, rozszerzenia i zawężenia znaczenia. Jest to aktualne i ważne zagadnienie, ponieważ „Trudnością silnie akcentowaną w ostatnich czasach przez polskie językoznawstwo jest nieprzekładalność tzw. realiów biblijnych, szczególnie starotestamentowych” (s. 217).

Prezentowaną publikację zamyka *Aneks*, który – co warto podkreślić – nie pełni jedynie charakteru pomocniczego, egzemplifikacyjnego, ale jest kolejną częścią analityczną prezentowanej pracy. Nosi podtytuł *Słowa gramatyczne* i zawiera charakterystykę znaczeniowo-formalną czasownika *być* w polszczyźnie oraz innych językach słowiańskich (wraz z odwołaniem do jego prasłowiańskiej odmiany). Taki podział na potrzeby publikacji Autorka uzasadnia w następujący sposób: „Wreszcie są słowa, które nie pełnią funkcji nazewniczej i żadnej innej funkcji wtórnej, usytuowanej na osi *signifiant – signifié*, a określają relację pomiędzy poszczególnymi elementami wypowiedzi. Są to słowa *g r a m a t y c z n e*. Dysponuję tu tylko jednym przykładem, który umieszczam w aneksie” (s. 9).

Omawiając publikację Ewy Siatkowskiej, należy zwrócić uwagę na trafność tytułowego określenia *Monografie leksykalne*, ponieważ poszczególne jednostki leksykalne, które Autorka czyni przedmiotem swych dociekań, analizowane są w ujęciu synchronicznym i/lub diachronicznym na szerokim tle słowiańskim, a niejednokrotnie także indoeuropejskim, przynosząc wyczerpujący obraz ich funkcjonowania w języku. Na podkreślenie zasługuje także *Wyrazowy indeks słowiański* (obejmujący analizowane w pracy wyrazy pochodzące z piętnastu języków), który w tak szczegółowej monografii pełni istotną rolę swoistego „przewodnika”. Godna uwagi jest także obszerna, czteremastostronicowa *Bibliografia*, która potwierdza nie tylko szerokie podejście naukowe prezentowane w publikacji, ale także erudycję Badaczki.

Grażyna Balowska, Opole